

Powrót Paderewskiego do Carnegie Hall w Nowym Jorku



Joanna Sokołowska-Gwizdka (oprac.)

21 lutego 2018 r. w Carnegie Hall Stern Auditorium w Nowym Jorku odbędzie się prestiżowa Gala Koncert podczas, której czterech pianistów odda hołd Ignacemu Paderewskiemu. Gala Ignacego Paderewskiego rozpocznie obchody 100. rocznicy odzyskania Niepodległości. Koncert został zorganizowany z inicjatywy Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku oraz nowojorskich środowisk polonijnych.

W programie wieczoru „The Best of Chopin & Paderewski”, będzie można usłyszeć najbardziej znane i cenione utwory Fryderyka Chopina i Ignacego Paderewskiego w wykonaniu znakomitych pianistów, laureatów Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych: Szymona Nehringa, Łukasza Krupińskiego, Marka Brachy z Polski oraz Kevina Kennera z Ameryki. 18 lutego 1933 roku miał miejsce ostatni koncert Ignacego Paderewskiego w Carnegie Hall. Po 85 latach w tej prestiżowej sali koncertowej, znów zabrzmiała muzyka wybitnego kompozytora i wirtuoza fortepianu oraz utwory z repertuaru, który wykonywał.

W Gali udział weźmie oficjalna delegacja parlamentu Polski wraz Wicemarszałkiem Sejmu, a także Ambasador RP w USA - Piotr Wilczek, Konsul Generalny RP w NY - Maciej Golubiewski, Ambasador UE przy ONZ - Joao Vale de Almeida, Ambasador Polski przy ONZ - Joanna Wronecka, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów - Anna Maria Anders, przedstawiciele władz Nowego Jorku i dzielnic miasta NY, Ambasadorzy przy ONZ państw Rady Bezpieczeństwa, ponad 100 osób reprezentujących przedstawicielstwa przy ONZ, Konsulowie Generalni w NY wielu krajów Europy i inni.



Carnegie Hall w Nowym Jorku.



Pianiści, na górze od lewej: Kevin Kenner i Łukasz Krupiński, na dole od lewej: Szymon Nehring i Marek Bracha, fot. facebook.

Ignacy Jan Paderewski

Urodził się w 1860 w Kuryłówce, zmarł 29 czerwca 1941 roku w Nowym Jorku. Był nie tylko wybitnym polskim pianistą, kompozytorem i profesorem konserwatorium w Warszawie, ale i działaczem niepodległościowym oraz politykiem - sprawował funkcje premiera Polski i ministra spraw zagranicznych RP.

Studiował najpierw w Warszawie, a potem kontynuował naukę w Wiedniu pod kierownictwem słynnego profesora Teodora Leszetyckiego. Ten polecił go później na posadę nauczyciela gry na fortepianie w Strasburgu. Pierwszy większy sukces odniósł jako pianista w 1887 roku, a w 1888 miał miejsce jego duży koncert w Paryżu. Tam też spotkał i zaprzyjaźnił się z kompozytorem Camille Saint-Saënem. Później przez pewien czas przebywał w Londynie, gdzie koncertował między innymi przed królową Wiktoria. Wielkim sukcesem okazało się jego pierwsze tournée po Stanach Zjednoczonych w latach 1891 - 1892.

Po pierwszych pięciu recitalach Paderewskiego w Nowym Jorku w sali koncertowej Madison Square Garden na 1500 osób okazało się, że miejsc brakowało i trzeba było dostawiać krzesła. Żaden impresario wcześniej nie rezerwowałaby sali na 2800 miejsc, ale „zapotrzebowanie” na Paderewskiego było tak duże, że sponsor trasy koncertowej, firma Steinway, zaryzykowała i zarezerwowała znacznie większą salę właśnie w Carnegie Hall.



Sala w Carnegie Hall na 2800 miejsc w 1891 r.



Program pierwszego koncertu Ignacego Jana Paderewskiego w Carnegie Hall 17 listopada 1891 roku.

Pierwszy koncert Ignacego Jana Paderewskiego w amerykańskim Carnegie Hall z Walterem Damroschem i Nowojorską Orkiestrą Symfoniczną odbył się 17 listopada 1891 roku. Pianista wykonał wtedy „Koncert fortepianowy C-moll, nr 4” Camille Saint-Saënsa, swój własny „Koncert fortepianowy nr 1 op. 17” (była to nowojorska premiera) oraz solo zagrał m.in. nokturn, preludium, walc, etiudę, balladę i polonez Fryderyka Chopina.

Po koncercie „The New York Times” donosił, że

pianista zrobił sensacyjne wrażenie, jakiego nie było od czasów Antona

Rubinsteina.

Paderewski przez następne dwa i pół miesiąca szturmem zdobył Nowy Jork, miał jeszcze 11 solowych recitali fortepianowych (w tym trzy w Carnegie Hall), osiem występów z orkiestrami i wiele występów prywatnych. Do czasu jego jedenastego i ostatniego recitalu w Nowym Jorku w Carnegie Hall w tej turze koncertowej, który odbył się 30 stycznia 1892 r. Paderewski miał już tylu wielbicieli, że i w tej sali na 2800 osób zabrakło miejsc i trzeba było dostawić krzesła, aby zmieścić wszystkich chętnych.

Paderewski gra tutaj z ogromnym sukcesem, kobiety szaleją za nim, a krytycy chwala go bez ograniczeń

- pisała Helena Modrzejewska do swojego przyjaciela w Warszawie.

Po tak niebywałym sukcesie Paderewski zdecydował się na stałe zamieszkać w USA. Zyskał sobie ogromną popularność, nazywany był największym ze wszystkich, mistrzem, królem pianistów, czarodziejem klawiatury. Podczas koncertowania w USA odniósł kontuzję dłoni, myślał nawet o zakończeniu kariery. Sprawność dłoni przywrócił mu Friedrich Lange - pionier niemieckiej chirurgii w Ameryce.



Portret Ignacego Jana Paderewskiego z dedykacją dla Waltera Damroscha, fot. arch. Carnegie Hall.



Program z 1913 roku z autografem Ignacego Jana Paderewskiego.

W 1899 Paderewski ożenił się z Heleną Górską, czym sprawił zawód wielu wielbicielek, córkom milionerów, czy też sławnym aktorkom, które proponowały mu małżeństwo. Pomimo zakupienia dworku w Kąsnej Dolnej w Małopolsce państwo Paderewscy osiedli w Szwajcarii, w posiadłości Riond-Bosson w Tolochenaz koło Morges, niedaleko Lozanny.

Na przełomie stulecia Paderewski skomponował swoją jedyną operę „Manru”. Jej prapremiera odbyła się w Dreźnie 29 maja 1901 roku, a wkrótce zaprezentowano dzieło we Lwowie. Prapremiera amerykańska odbyła się w Metropolitan Opera 14 lutego 1902 r. Odbyło się jeszcze 9 przedstawień w tym samym sezonie, po czym

utwór zszedł z afisza i nie został nigdy wznowiony. „Manru” do tej pory pozostaje jedyną operą skomponowaną przez Polaka wystawioną w Metropolitan Opera.

Ignacy Jan Paderewski zagrał w filmie „Sonata księżycowa” w reżyserii Lothara Mendesa w 1937 roku. We fragmencie filmu Paderewski gra słynny Menuet G-dur, op. 14, nr 1, swojego autorstwa.

O tym, że Paderewski do dziś jest legendą w USA świadczy historia opowiedziana kiedyś przez Krzysztofa Pendereckiego. Otóż wielki kompozytor muzyki współczesnej udzielał wywiadu w amerykańskim radio. Dziennikarka z trudem uczyła się wymowy jego imienia i nazwiska „Kristof, Ksstof” – podejmowała próby prawidłowej artykulacji. Po czym zapowiedziała – przed nami Krzysztof PADEREWSKI.

Pianiści

Kevin Kenner uczył od dzieciństwa polski pianista z San Diego Krzysztof Brzuza. Miałam okazję poznać zarówno nauczyciela, jak i ucznia podczas XII Konkursu Chopinowskiego w 1990 r., kiedy to Kevin Kenner został laureatem II miejsca (I nie przyznano). Krzysztof Brzuza opowiadał mi, że uczył swojego ucznia wrażliwości na Polskę i polskie klimaty, woził w miejsca, które nastrojem przypominały kraj Fryderyka Chopina, opowiadał o specyfice polskiego ducha. Dziesięć lat wcześniej, w 1980 roku przyjechał z młodym Kevinem Kennerem do Polski, aby ten mógł zobaczyć, jak wygląda Konkurs Chopinowski, ale też przede wszystkim, aby mógł poznać ojczyznę kompozytora i wczuć się w dźwięki, które tu się urodziły. Przejechali wówczas kraj śladami Fryderyka Chopina. Kevin Kenner zdobył wtedy wyróżnienie na Konkursie Chopinowskim.

Podczas XII Konkursu Chopinowskiego siedziałam obok profesora Krzysztofa Brzuzy w Filharmonii Narodowej w Warszawie na koncercie laureatów. Kiedy występował Kevin Kenner, obserwowałam skupienie i dumę nauczyciela z sukcesów ucznia.

Wywiad z **Szymonem Nehringiem** przed tegorocznym koncertem w Atlancie ukazał się na początku lutego na Culture Avenue:

<http://www.cultureave.com/aspirujac-do-miana-artysty/>

Na podstawie: Wikipedii, materiałów opracowanych przez Polish & Slavic Center w Nowym Jorku, materiałów angielskojęzycznych ze strony Carnegie Hall oraz materiałów własnych.